

LATOPISY
AKADEMII SUPRASKIEJ
6

CERKIEW W DRODZE

Pod redakcją
Marzanny Kuczyńskiej

Białystok 2015

Rada Naukowa

Arcybiskup Białostocki i Gdański Jakub (Białystok),
Arcybiskup Wrocławski i Szczeciński Jeremiasz (Wrocław),
Antoni Mironowicz (Białystok), Aleksander Naumow (Wenecja)

Kolegium Redakcyjne

ks. Jarosław Józwik (redaktor naczelny),
Magdalena Żdanuk (sekretarz), ks. Henryk Paprocki, Marzanna Kuczyńska,
m. Mikołaja, Jarosław Charkiewicz, Urszula Pawluczuk

Recenzent

dr hab. Jan Stradomski

Adres Redakcji

Fundacja „Oikonomos”
ul. Św. Mikołaja 5, 15-420 Białystok, e-mail: fundacja@oikonomos.pl

Redakcja techniczna, skład i projekt okładki

Jarosław Charkiewicz

ISSN 2082-9299

Wydawca

Fundacja „Oikonomos”

Druk i oprawa

Orthdruk Sp. z o.o., Białystok

SPIS TREŚCI

Abp Jakub (Kostiuczuk)	
<i>Słowo wstępne</i>	7
Alicja Z. Nowak	
<i>Na drodze reformy. O kandydatach do stanu duchownego w metropolii kijowskiej (XVI-XVII w.)</i>	9
Петра Станковска	
<i>Взаимоотношения восточнославянской редакции Евангелия и старочешского перевода Библии</i>	19
Slavia Barlieva, Aleksander Naumow	
<i>Relikwie św. św. Cyryla i Metodego jako świadectwo dynamiki życia religijnego</i>	31
Antoni Mironowicz	
<i>Św. Włodzimierz i jego rola w chrystianizacji ziem ruskich</i>	45
Agnieszka Groniek	
<i>Ikonoostas w cerkwi wojskowej w Kozienicach. Zabytek na tle dziejowym</i>	53
Лариса Густова-Рунцо	
<i>Трансмиссия беларусской певческой практики православной традиции в Московское царство (середина XVII века)</i>	69
Елена Шатъко	
<i>Церкви Беларуси: летопись колоколов 1950-1980-х годов</i>	79
Denis Rusnak	
<i>Losy prawosławnych monasterów Wilna podczas bieżęństwa i po wojnie</i>	99
Andrzej Borkowski	
<i>Sytuacja patriarchatu ekumenicznego w obliczu przemian politycznych na Balkanach i Azji Mniejszej na początku XX wieku</i>	109
Zdravko Stamatoski	
<i>Macedońscy wierni w diasporze a polityka cerkiewno-narodowa w Republice Macedonii</i>	115
Marcin Mironowicz	
<i>Nowe źródło do żywota świętego archimandryty Serafina Szachmucia (1901-1946)</i>	127

Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew	
<i>Adaptacja prawosławnej ludność przesiedlonej w ramach Akcji</i>	
<i>„Wisła” w Olsztynie i okolicznych miejscowościach</i>	133
Karol Klauza	
<i>The iconic anthropology of the “Eighth Day”</i>	147
Działalność Akademii Supraskiej	166

SŁOWO WSTĘPNE

Tegoroczna konferencja zorganizowana została dla uczczenia setnej rocznicy uchodźstwa z czasów pierwszej wojny światowej, które dotknęło setki tysięcy mieszkańców naszego regionu. Kiedy organizatorzy myśleli nad tematem, nie sądzili, że nabierze on w świetle obecnego uchodźstwa tak bardzo aktualnego znaczenia. Dyskusja nad problemem, jaką toczą politycy i przedstawiciele Kościołów, ścieranie się różnych poglądów wymaga również teologicznego podejścia do tej palącej kwestii. Z jednej strony słyszemy głosy wzywające do zamknięcia granic Europy przed ludnością o obcej religii i kulturze, która może stanowić zagrożenie dla Europy. Z drugiej strony, słychać głos Kościoła, aby uchodźców przyjąć, bo przecież opuścili swe domy i ruszyli w nieznaną z powodu wojen lub innych zagrożeń. Szukają ratunku przed głodem i śmiercią. Paradoksalnie w tej polemice obie strony odwołują się do chrześcijańskich korzeni Europy. Jedni pragną ochrony jej tożsamości, drudzy mówią o chrześcijańskim obowiązku pomocy każdemu potrzebującemu. Bez wątplenia bardziej znaczące jest wezwanie do przyjęcia wszystkich i okazania miłości bliźniemu w potrzebie, gdyż jest to najważniejsze przykazanie ewangeliczne i podstawowa zasada chrześcijańska. Przecież Europa już w dużej mierze utraciła swoje chrześcijańskie oblicze i to nie z powodu napływu obcej ludności, lecz przez swoją obojętność. Świadczą o tym chociażby nowe wprowadzane niezgodnie z Pismem Świętym ustawy, indyferentyzm religijny, puste chrześcijańskie świątynie. Nawet jeśli napływ ludności z Syrii i Libii, ogarniętych wojną domową, spowodowany jest migracją ekonomiczną, szukaniem lepszego życia, nie zwalnia nas to z obowiązku chrześcijańskiego miłosierdzia, dania schronienia każdemu przybyszowi bez dachu nad głową. Chrystus bowiem mówi w Ewangelii:

Byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. Wówczas zapytają i ci: Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie? Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego (Mt 25, 43-46).

Między uchodźstwem z czasów I wojny światowej a obecnym zachodzi istotna różnica, chociaż zarówno tamto, jak i obecne jest skutkiem wojny. Wcale nie chodzi tu o różnice religijne. Mimo całego tragizmu „bieżeństwa”, cierpienia naszych przodków przesiedlanych ze swoich domów na wschód, było ono zorganizowane od początku do końca. Pamiętam opowieści swojej babki z tamtych czasów. Kiedy jej rodzina dotarła do wyznaczonego miejsca¹, czekał na nią przygotowany mały domek, a miejscowi

¹ Rodzina ze strony ojca wywieziona została do Stanicy Gandiłowka koło Ługańska na Ukrainie (obecnie teren miasta). Tymczasem w zeszłym roku do naszej parafii przybyli uchodźcy z ogarniętego walkami Ługańska.

przynieśli wszystko, co było potrzebne do życia. Czy z takim przyjęciem spotykają się dzisiejsi uchodźcy z Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki?

Temat *Kościół w drodze* ma również szersze znaczenie, nie chodzi przecież wyłącznie o przemieszczanie się wiernych. Zagadnienie to można omawiać w wielu aspektach, również w teologicznym. Dla przykładu, Kościół lokalny może się powiększać lub pomniejszać przez migrację ludności, tak dzieje się chociażby w wyniku migracji naszych wiernych do USA, Kanady czy ostatnio do krajów Unii Europejskiej. W sensie teologicznym jest inaczej. Kościół pomniejsza się przez odchodzenie od niego wiernych, którzy przechodzą na stronę grzechu. I odwrotnie, zwiększa się przez ich powrót dzięki pokucie i oczyszczeniu. Podczas każdej boskiej liturgii kapłan modli się: „Panie Boże nasz, zbaw lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zachowaj pełnię Twego Kościoła, uświęć tych, którzy miłują wspaniałość Twego przybytku, otocz ich chwałą poprzez Boską Twą moc i nie opuszczaj nas, pokładających w Tobie nadzieję”².

Kościół to żywy organizm. Kościół ziemski istnieje dzięki ciągłemu wstępowaniu do niego nowych członków poprzez sakrament chrztu. W tym kontekście możemy mówić, iż stanowi dynamiczny organizm Mistycznego Ciała Chrystusa, który podróżuje w historii, a każdy z nas, jego członków, jest w tym życiu nieustannym pątnikiem. Być chrześcijaninem, oznacza kroczyć drogą Ewangelii przez całe życie. „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14,6) powiedział Chrystus. Każde zboczenie z drogi Ewangelicznych przykazań i zasad równa się zbłądzeniu. Bez powrotu na drogę ewangelicznych cnót nie ma możliwości dotarcia do Ojca Niebieskiego. Każde zatrzymanie się na tej drodze grozi rezygnacją z dążenia do celu. Droga ta nie jest łatwa, podczas podróży czyha na nas wiele niebezpieczeństw. Ale do końca nie dociera jedynie ten, kto nie próbuje albo rezygnuje z podróży napotkawszy na pokusy czy trudności. Wytrwałego wędrowca czeka cenny skarb – jakim jest życie wieczne w Królestwie Niebieskim. Chrześcijanin realizujący swoje zbawienie to ten, który ciągle kroczy właściwą ścieżką, jest ciągle w drodze.

Nieprzypadkowo archimandryta Płaton (Igumnow) pisze, że: „Teologia moralna rozpatruje osobowość nie jako niezmienny i statyczny obraz, lecz jako strukturę, mimo iż stosunkowo statyczną, to jednak otwartą, tworzącą się, zawsze w procesie dynamicznego kształtowania, w twórczym wzroście i niejako w drodze”³.

Mogę więc zakończyć stwierdzeniem, iż choć mieszkamy pod stałym adresem, nigdzie nie podróżując, w sensie teologicznym jesteśmy nieustannie w drodze.

abp Jakub (Kostiuczuk)

² *Boska Liturgia Świętego Ojca Naszego Jana Chryzostoma*, Warszawa 2001, s. 39.

³ Архимандрит Платон (Игумнов), *Православное нравственное богословие*, Свято-Троицкая Сергиева Лавра 1994, s. 19. Tłumaczenie – abp Jakub (Kostiuczuk).